PROTOKÓŁ NR XXIII /2012

Z SESJI RADY POWIATU BRZESKIEGO

W DNIU 27 WRZEŚNIA 2012 R.

 Sesja rozpoczęła się o godzinie 10 00 w Brzegu przy ul. Wyszyńskiego 23 , a zakończyła się o godzinie 1410.

Ustawowy skład Rady - 21 radnych

Obecnych - 19 radnych

Nieobecnych - 2 radnych : K. Jakubowski , K. Puszczewicz (lista obecności stanowi zał. nr 1 do protokołu)

Ponadto w sesji udział wzięli zaproszeni goście i służby Starosty.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie obrad sesji.

 2. Przyjęcie porządku obrad.

 3. Przyjęcie protokołu z obrad z dnia 6 września 2012 r.

 4. Sprawozdanie Starosty z prac Zarządu Powiatu, bieżącej działalności oraz realizacji

 uchwał Rady Powiatu Brzeskiego.

1. Interpelacje i zapytania radnych.
2. Informacja o działalności Sejmiku Województwa Opolskiego.
3. Informacja o aktualnej sytuacji w BCM.
4. Informacja o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Brzeskiego za pierwsze półrocze 2012 r. -

 - ref. p. I. Krzysztofek Skarbnik Powiatu.

1. Podjęcie uchwał w sprawie:
2. zbycia nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Brzeskiego ( druk nr 1),
3. darowizny nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Brzeskiego ( druk nr 2),
4. określenia zasad zbycia aktywów trwałych, oddania ich w dzierżawę, najem, użytkowanie oraz użyczenie przez Brzeskie Centrum Medyczne Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Brzegu( druk nr 3),
5. opłat i kosztów związanych z usuwaniem pojazdów na 2013 r. ( druk nr 4 ),
6. założenia Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Brzegu ( druk nr 5),
7. włączenia Szkolnego Schroniska Młodzieżowego w Brzegu do Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzegu ( druk nr 6 ),
8. zmian w wieloletniej prognozie finansowej ( druk nr 7),
9. zmian w budżecie Powiatu na 2012 r. ( druk nr 8).
10. Odpowiedzi Starosty na interpelacje i zapytania radnych.
11. Rozpatrzenie skarg.
12. Wnioski, informacje i oświadczenia radnych.
13. Zamknięcie obrad sesji.

 Przebieg obrad:

Do pkt. 1

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz otworzył obrady XXIII posiedzenia Rady Powiatu Brzeskiego. Przywitał zaproszonych gości i służby Starosty. Stwierdził, że na sali obrad znajduje się 19 radnych, a więc kworum, przy którym podejmowanie uchwał jest prawomocne. ( Radni nieobecni : K. Jakubowski , K. Puszczewicz ).

Do pkt. 2

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał pod głosowanie zaproponowany porządek obrad , który Rada przyjęła jednogłośnie .

Do pkt. 3

 Rada jednogłośnie przyjęła protokół z obrad z dnia 6 września 2012 r.

Do pkt. 4

 Sprawozdanie Starosty z prac Zarządu Powiatu , bieżącej działalności oraz realizacji uchwał Rady Powiatu Brzeskiego stanowi zał. nr 2 i 3 do protokołu.

 Radny J. Rzepkowski stwierdził, że -„ *w budżecie w dobrych terminach ustaliliśmy i przyznaliśmy pieniądze na ważne inwestycje tj. boisko wielofunkcyjne i termomodernizację ZS Nr 1 – i dlaczego, skoro już mamy wrzesień, praktycznie unieważnia się dotychczas przeprowadzone postepowania wyłaniające ewentualnych wykonawców. Czy były one źle przygotowane , czy źle przeprowadzone , dlaczego tak późno i czy nie jest możliwe , że aura przeszkodzi w realizacji tych inwestycji bo wystarczy szybka zima i nie wiem czy prace ziemne będzie można kontynuować np. przy boisku wielofunkcyjnym . Jak będzie ze środkami i jak się domyślam nie będzie ich można przenieść na rok następny i w jaki sposób te inwestycje mogłyby być prowadzone. Kto jest winien. Wzmacnialiśmy wydział budownictwa ,a dopiero teraz mają się przetargi rozstrzygać”.*

 Radna J. Szuchta stwierdziła , że również bardzo mocno zainteresowała się tematem, o którym mówił radny Rzepkowski. ”*Mniej więcej na pograniczu 16-18 sierpnia dzwoniłam do Starostwa i rozmawiałam z Panem Gilem. Wydawało się , że już lada chwila przetarg zostanie ogłoszony. Jak widać termin tego przetargu był dość późno. Unieważniony, bo zbyt dużo pieniędzy chcieli wykonawcy , tyle nie mieliśmy. Również pozwoliłam sobie zadzwonić wczoraj do Pani Skarbnik . Okazuje się , że w marcu były zabezpieczone pierwsze kwoty na zrobienie projektu , w maju były już ostateczne kwoty. Od maja do sierpnia kiedy dzwoniłam z pytaniem co się dzieje w temacie boiska, to było dużo czasu. Bardzo mocno popieram kolegę Rzepkowskiego. Uważam , że są zaniedbania . Nie wiem czy rzeczywiście to boisko do grudnia może powstać , kiedy aura już może nie sprzyjać”.*

 Radny J. Gil stwierdził , że rozumie zaniepokojenie radnych , - *”natomiast żebyśmy mieli pełny obraz, to go przedstawię. Zaczynając od Słowiańskiej – termin zakończenia, to jest czerwiec przyszłego roku i prawda jest taka , że dokumentacja była zrobiona wiec na etapie przygotowania przetargu okazało się , że wiele było niedokładności i trzeba było wiele dorobić łącznie z pozwoleniami. I żeby był przetarg dobrze przygotowany ,to niestety wymaga to czasu. Natomiast unieważniony był, ponieważ przekroczyliśmy 3,5 miliona , natomiast wykonawcy zażądali więcej . Wygrał wykonawca , który miał 3,6 mln zł. Odbyło się drugie postepowanie i inny wykonawca chce to samo zadanie robić za 3.137.000 zł. czyli 518 tysięcy zyskujemy na tym , żeśmy nie dołożyli do tamtego wykonawcy, ale poszliśmy na drugi przetarg. Oczywiście mamy nadzieje , że wykonawca będzie dobry , rzecz będzie polegała na tym , że będziemy dobrze egzekwowali harmonogram rzeczowy, bo szkoła cały czas funkcjonuje”.*

Natomiast wracając do boiska w Grodkowie - J. Gil stwierdził, że przeglądnął protokoły z Zarządu. *„15 lutego na Zarządzie mówiłem o tym , że nie ma dokumentacji. Wykonanie dokumentacji, to jest co najmniej 3 miesiące i w związku z tym środki trzeba jak najszybciej , żeby ogłosić przetarg. Zadanie zostało wprowadzone , Pani Skarbnik oświadczyła , że to będzie można zrobić , ale musi być nadwyżka wprowadzona . Nadwyżka została wprowadzona na koniec kwietnia. Poszedł przetarg , wykonawca zrobił projekt w dwa i pół miesiąca. W trakcie przygotowywania przetargu okazało się , że dyrektorzy szkół nie wiedzą , że nie wszystkie działki są ich i trzeba było załatwiać sprawę działek. To wszystko powoduje określone kłopoty. Mogliśmy na pierwszym przygotowaniu np. zrezygnować z tego, co Zarząd zrobił w drugim etapie , z boiska trawiastego. Ale z drugiej strony chodzi też o to , żeby to zadanie zrobić całościowo, bo w takim wymiarze to całkiem tam teren jest zagospodarowany. W projekcie jeszcze dodatkowo jest taka letnia sala i już do pierwszego przetargu tego nie dawaliśmy bojąc się , że to za drogo może kosztować , ale przyszłościowo szkoła może wykonać. Wydaje się , że i za te pieniądze i w terminie, który jest dla nas graniczny 15 grudnia można to wykonać i jest kwestia żeby był wykonawca. Natomiast ważne jest , że pieniądze które mamy musimy jak najwcześniej wprowadzać do budżetu bo cała ta procedura plus dodatkowe rzeczy powoduje jakieś przesunięcia. Jest nadzieje , że się znajdzie wykonawca na Grodków”.*

 Radny T. Komarnicki stwierdził, że ”*słuchając wypowiedzi Pana Gila to jakbym nie znał skąd pochodzi , gdzie mieszka i jaki ma adres zamieszkania, to bym po tej wypowiedzi wiedział, że na pewno w Grodkowie nie mieszka. Wszystko fajnie , wszyscy winni w koło nawet dyrektorzy którzy nie znają właścicieli działek . Chciałbym grzecznie przypomnieć , że to organ prowadzący daje w powierzenie dyrektorowi majątek i ten majątek jest wyszczególniony. Jeżeli żeście go nie wyszczególnili, to nie wiedział dyrektor bo nie miał prawa wiedzieć. Wszyscy wkoło są winni tylko nie wy. Wszystko w Brzegu wyjdzie , nawet 500 tys. Zaoszczędzimy , ale Grodków , Olszanka , Lubsza niech sobie zapomną, bo to nie jest Powiat Brzeski. Taka odpowiedź Pana jest odpowiedzią niefachową dla mnie ,bo zostały popełnione błędy i trzeba wstać i powiedzieć , tak , tam żeśmy się spóźnili tam jeden z Panów nie dokonał tego , ale postaramy się”.*

Radny P. Ciszewski zwrócił się z zapytaniem do wszystkich członków *Zarządu ”czy chcecie wybudować to boisko , bo jeżeli chcecie, to od 15 lutego jest dużo czasu , a nie zostało zrobione nic , żeby teraz firma weszła i kończyła tą budowę. Rozmawiałem z jedna z firm i stwierdzili , że w dwa miesiące jest w stanie wybudować to boisko, ale w zależności od warunków pogodowych jakie będą. Musicie uderzyć się w pierś i powiedzieć , że to jest wasza wina, że tak długo wszystkie terminy się przesuwały. Może członkowie Zarządu zbyt dużo rzeczy i obowiązków zrzucili na etatowego członka Zarządu , że nie ma czasu zając się inwestycjami , może jak pan etatowy członek jest na wszystkich uroczystościach w sobotę i w niedziele to później nie ma siły pracować. A jest to starszy Pan to może dajcie mu popracować i zrzućcie trochę obowiązków z tego Pana”.*

Radny zauważył , że *” firma, która chciała wybudować to boisko , chciała złożyć specyfikację wystąpiła do starostwa z zapytaniem ,czy jest możliwość zmiany nawierzchni na tym boisku. Została udzielona odpowiedź, że nie, natomiast w przeddzień tego przetargu na stronie starostwa ukazała się informacja , że jednak można zmienić tą nawierzchnię. Firma już nie była w stanie wystartować , bo w jeden dzień bankowych gwarancji nie dostali i nie złożyła. Pewna rzetelność w tych przetargach powinna być większa, bo moim zdaniem jest niezbyt dobra”.*

 Starosta M. Stefański stwierdził, że ma prośbę o wypowiedzi bez złośliwości. *„Gdyby Zarząd nie chciał boiska ,to by nie przegłosował tej inwestycji , to przecież od nas to wyszło. Tak się ułożyło , tendencja jest zaniżająca. Na chodniku w Myśliborzycach oni zeszli bardzo nisko , dlatego, bo jest ochłodzenie w tym kraju dość mocne i każdy szuka pracy. Inwestycje się kończą i tutaj byliśmy pewni , że jak 2,3 firmy są , że dadzą znacznie niższą cenę. Wstępny kosztorys opiewa na ok. 900 tysięcy. Na pewno będziemy robili wszystko , aby boisko zrobić. Jeżeli boiska trawiastego nie będzie, to tym bardziej można robić w okresie październikowo – listopadowym”.*

Radny P. Ciszewski – posiedzenie z dnia 7.08.2012 r. – pkt. 7. – czynsz 44 zł brutto miesięcznie – wszędzie stawka jest za godzinę plus media.

Radny wrócił do sprawy możliwości przekazania sprawy do prokuratury odnośnie niewywiązania się wykonawcy należycie ze swoich obowiązków . *” Wtedy Pan Starosta mówił , że się zastanawia i jeszcze nie podjął decyzji , teraz czytam w sprawozdaniu , że już podjęto decyzję , odstąpiliście od podania do prokuratury. Budzi to moje wielkie zdziwienie ponieważ wydaje mi się , że czy to był maj czy czerwiec to ktoś na Zarządzie musiał referować sprawę wykonawcy . Podejrzewam , że to był etatowy członek Zarządu, bo w jego gestii jest referat inwestycji i remontów lub jakąś osoba przez niego oddelegowana do tego. Co teraz się zmieniło przez 4 lub 5 miesięcy , że odstępujecie . Tamte sprawy musiały być bardzo poważne jeżeli wykonawca nie wywiązał się z umowy i prawdopodobnie oddamy sprawę do prokuratury. Po czterech miesiącach nic się nie stało , wszystko jest w porządku , to kto mówił nieprawdę, czy zostaliście wprowadzeni w błąd , jeżeli tak ,to przez kogoś ,a może tak na Kamiennej są jakieś krasnoludki , które w ciągu czterech miesięcy , bo nie wykonawca , naprawiły te wszystkie buble , które wykonawca zrobił”.*

Radca prawny H. Łaski – Winiarska stwierdziła, że „ *nigdy nikt nie mówił , ani na Zarządzie na którym uczestniczyłam, ani ja , że podajemy kogokolwiek do prokuratury za złą jakość , wady w budownictwie ,bo to nie jest przestępstwo. Jest to normalny proces , jest tak , że jeden wykonawca robi lepiej drugi gorzej . Jest okres gwarancji , jest okres rękojmi , trzeba to naprawić. Pan Dudek przygotował taki materiał, w którym prawdopodobnie posługując się jak później stwierdzono , jakimiś materiałami nie do końca tymi, które były w postępowaniu przetargowym Pan Dudek wskazał , iż niektóre prace nie zostały wykonane pomimo, iż jakoby w specyfikacji były. Ale ponieważ osoby , które nadzorowały proces inwestycji podpisały protokoły , że prace zostały wykonane zgodnie z projektem i sztuką budowlaną , no to kiedy dostałam taki dokument uznałam , że skoro nie zostały wykonane te prace, a ktoś podpisał , że zostały wykonane no to ewentualnie w tej sprawie mamy do czynienia ze składaniem nieprawdziwej informacji. Natomiast już później , nie wiem dlaczego tak się stało , że wcześniej ten temat nie był wyjaśniony , służby Pana Starosty w zakresie zamówień publicznych przeanalizowały dokumenty jeszcze raz ,a w szczególności specyfikację istotnych warunków zamówienia i okazało się , że tą pracę , którą Pan Dudek wskazał jako nie zrobioną , ona nie podlegała ogłoszeniu. Teraz jedyna rzecz jaka jest w tej chwili , bo Pan Dudek musi się do tego odnieść , bo jakiś tam dokument stworzy, ale nikt tu nigdy nie powiedział , że za jakiekolwiek wady , czy niedoróbki można kierować kogoś do prokuratury, bo to by było bez sensu”.*

Radny P. Ciszewski stwierdził, że „*nie ma w tej chwili przed sobą sprawozdania Zarządu z tamtego okresu , ale było tam jasno napisane , że Zarząd rozważa możliwość podania sprawy do prokuratury. Tak było napisane i w tej chwili Zarząd postanowił , iż odstąpi od tego. Pan Dudek jest pracownikiem starostwa , podlega chyba pod członka Zarządu ,wiec chyba powinniście być do Zarządu dobrze przygotowani , nie może być tak , że pracownik mówi coś co później nie ma odzwierciedlenia w faktach. Moim zdaniem osoba z Zarządu nierzetelnie przygotowała materiały. Radny zwrócił się z zapytaniem, jak było głosowane ,jak Pan Starosta pozwoli w tej sprawie wtedy, kiedy chcieliście dać do prokuratury doniesienie i teraz bo Zarząd nie głosował i może ktoś ma inne zdanie . Chciałbym spytać wszystkich członków Zarządu jak na ten temat głosowali”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz zwrócił się do Starosty jak będzie udzielana odpowiedź.

Radny A. Kostrzewa – stwierdził, że *„sprawa własności była „wtopą” , bo w momencie kiedy była dokumentacja , że nie cały teren jest własnością powiatu. Trzeba było wystąpić do Rady Miejskiej w Grodkowie o przekazanie tego terenu w związku z tym ustalić termin sesji , przekonać radnych Grodkowa ,żeby to zrobili i to wszytko po prostu trwa. Takie pełne zaangażowanie i taki upór Pana Starosty Jończyka w tym, żeby to boisko powstało mimo tych najprzeróżniejszych trudności , które się po drodze pojawiły , to jesteśmy na tym co jesteśmy. I to nie jest tak , że Zarząd czekał nie wiadomo na co. Myśmy zbierali się dwa razy w trybie pilnym , żeby zmienić , żeby podjąć uchwały odnośnie wystąpienia do burmistrza Grodkowa i również żeby uporządkować sprawy majątkowe. Skąd to się wzięło. Najprawdopodobniej z budowy hali sportowej w Grodkowie, która była inwestycją wspólną i cześć tego terenu po prostu została własnością miasta Grodków. Uczestnicząc we wszystkich Zarządach my wszyscy, a najbardziej Pan Starosta Jończyk byliśmy zdeterminowani żeby tą inwestycję w tym roku przeprowadzić. Natomiast przetargi chodzą własnymi drogami”.*

Starosta M. Stefański odnośnie oddania sprawy do prokuratury – *„wtedy ,kiedy zagłosowaliśmy jednogłośnie Pan Kierownik wprowadził nas w błąd , oczywiście nie chciał nas wprowadzić, bo przeglądnął dokumentację . W dokumentacji była pewna rzecz , którą on myślał , że w specyfikacji też jest . Chodziło o ocieplenie dachu w I LO. Jeżeli w dokumentacji Pan Dudek mówi , że tam nie ma ocieplenia ,a powinno być ocieplenie ,to jest 200 tys. zł . Jeżeli są niedoróbki, to trzeba wymusić i na to są kaucje. W dokumentacji najpierw było ocieplenie, a później zostało skreślone. I w zamówieniu już tego nie było, czyli na tej podstawie podjęliśmy decyzję . Jak się dowiedzieliśmy , że jest wszystko w porządku i są tylko drobne usterki, to przecież nie zawiadamia się prokuratury. I taka była decyzja . Głosowanie było 3:1 a , że ktoś był przeciwny do dobrze , na tym pluralizm polega. Liczy się przewaga głosów”.*

Radny P. Ciszewski stwierdził, że *„na samym początku powiedział Pan takie słowa , że jeżeli na Zarządzie nie podejmiecie decyzji jednogłośnie ,to ta sprawa wraca na następny Zarząd i następny , aż wszyscy członkowie Zarządu zostają przekonani. Tutaj jakoś tak mamy odstępstwo od założenia”.*

Radny J. Wrębiak stwierdził, że chce uzasadnić swoje stanowisko ponieważ miał na Zarządzie zdanie odrębne i uważa i podtrzymuje nadal, że *„ powinniśmy skierować sprawę do prokuratury, ponieważ podejmując decyzję na Zarządzie podejmuję nie w oparciu o informacje. Wiec podjąłem podtrzymującą decyzję z dwóch powodów. Po pierwsze szereg uchybień , które przedstawił Pan Dudek , które spowodowały tego typu reakcję całego Zarządu w tym pierwszym posiedzeniu ,a w miedzy czasie bardzo duża opieszałość firmy , która zobowiązała się wykonać zadanie rzetelnie. Ja wiem , że jako członek Zarządu również nie powinienem być dumny z tego , że te inwestycji nie udało nam się terminowo zamknąć bez żadnych przeszkód i że dzisiaj mamy tego typu niecodzienną sytuację , ale dla mnie jest powód jeszcze drugi. Oprócz uchybień , o których mówiliśmy związanych z realizacją inwestycji , które uniemożliwiły realizację programu nauczania , jest to szkoła i od września dzieci powinny się bezpiecznie uczyć , takiej możliwości nie było. Cały czas musieliśmy ponaglać firmę i tak naprawdę dopiero złożenie wniosku do prokuratury spowodowało , że nas zaczęli traktować poważnie . Bo od tego zaczęło się ich wykonywanie napraw. Ale drugi prawdziwy powód, to jest to, o czym powiedziała Pani Mecenas. To jest to , że dalej mam wątpliwości ,czy zadanie zostało wykonane zgodnie z dokumentacją , bo jeżeli firma wykonała zadanie zgodnie z dokumentacją i są potwierdzenia osób wiarygodnych , chociaż dla mnie te osoby, które odbierały inwestycje nie do końca są wiarygodne, bo trzeba to sprawdzić . Jeżeli Pan Dudek wskazuje szereg uchybień , a jednocześnie nadzorcy nasi ,którzy wykonywali zadanie za pieniądze mówią , że było wszystko ok. Z tego powodu zaistniały u mnie tego typu okoliczności, aby dowiedzieć się , czy powiat brzeski nie ucierpiał na tej inwestycji. Bo jeżeli były zadania , które należało zrealizować to rozumiem , że w protokole końcowym inwestycji powinien być kosztorys różnicowy, który powinien spowodować , że jeżeli było wykonane jakieś zadanie i myśmy za to zadanie mieli zapłacić , a nie zostało wykonane ,to ono kosztuje określoną wartość i te pieniądze firma Energy powinna nam zwrócić. Już nie mówiąc o odsetkach , które również powinniśmy naliczyć . I to był powód prawdziwy mój związany z taką, a nie inną decyzją i nadal ją podtrzymuję , że nie powinniśmy tej sprawy w ten sposób załatwić do momentu ,dopóki Pan Dudek nie przyjdzie na posiedzenie Zarządu i nie powie , tu pomyliłem się ponieważ nie miałem dostępu do dokumentacji, ponieważ policja gdzieś tam całą dokumentację przetrzymuje, bo jest potrzebna przy postępowaniu. Tu nie miałem racji ponieważ zbadałem oględnie dokumentację , albo powiedzmy nie miałem wszystkich materiałów , na podstawie których mogłem podjąć rzetelną decyzję. I tego właśnie zabrakło abym mógł jednogłośnie z moimi kolegami podjąć decyzję z czystym sumieniem i dzisiaj przed Państwem powiedzieć tak , jestem pewny , że ta inwestycja jest dobra i popełniliśmy właściwą decyzję. Uważam , że nie”.*

Starosta M. Stefański stwierdził, że operuje faktami , nie domniemaniami. *„Fakty są 100% to co wam mówię. Zaistniała pomyłka , Pan myślał , że 200 tysięcy „ktoś przekręcił”. Sprawa się wyprostowała. To co Pani Mecenas powiedziała , to , że są pod pewnym względem nierzetelni , że zrobili pewne uchybienie , ale na to są inne metody. Oni maja ubezpieczenia 30 tysięcy , myśmy im to wstrzymali .Oni się prokuratury nie przestraszyli , on się przestraszyli , że 30 tysięcy zł. im zejdzie. I dopiero wtedy zaczęli rozmawiać. Siedliśmy do stołu , napisali harmonogram kiedy będą te poprawki zrobione i w 95% te poprawki są poprawione. Ale jeszcze trzymamy te pieniądze. Czyli dla mnie jest sprawa w miarę jasna i nie ma co szafować prokuraturą”.*

Radny J. Gil stwierdził, że *„umowa mówi o tym , że wykonujemy zgodnie z dokumentacją i na tym , kiedy był przegląd robiony przez Pana Dudka i zespól , na tym za bazowali , tu można powiedzieć , że jego wina , moja wina , że w tym momencie kiedy szykował ten materiał nie sięgnęliśmy do przetargów. I wtedy na Zarządzie kiedy on przedstawił , wydawało się , że jak w dokumentacji jest to i w przetargach tak samo to będzie, i nie wpadło mi do głowy , żeby to sprawdzić. Ale kiedy jest decyzja , że oddajemy do prokuratury ,to nie możemy wariata robić , wtedy trzeba wszystko sprawdzić . I z Panem Starostą zażądaliśmy z przetargów dokumentacji. Okazało się , że na etapie przygotowania przetargu zostało wykreślone to ocieplenie , ta suma ocieplenia jest odjęta , czyli wartość umowy jest minus to ocieplenie wiec nie ma tu haka na to , że kogoś oskarżymy , że za darmo wziął pieniądze. Nie ma czegoś takiego. Wiec jak można w tym momencie skierować do prokuratury. Dlatego moje głosowanie było jasne na Zarządzie. Można urzędniczo sprawdzać ,dlaczego w tamtym czasie usunięto , można domniemywać , że pieniędzy nie było.”*

Radny J. Rzepkowski stwierdził , że *„ jeżeli cały Zarząd pomału jak gdyby zaczyna o pewnych rzeczach bić się w piersi, to znaczy , że jednak coś tam jest , czy coś było na rzeczy. To co powiedział kolega Wrębiak , jak gdyby sprawia , że wiemy , że nie wszystko jest zawsze tak kolorowe i różowe jak by się wydawało. Zwrócił uwagę i chciał namówić służby Pana Starosty zwłaszcza te służby odpowiedzialne za różnego rodzaju inwestycje do tego , żeby jednak udawały się w teren. Tutaj któryś z kolegów radnych właśnie mówił coś takiego , że Brzeg zawsze to flagowy obszar , natomiast cała prowincja jak gdyby jest w jakiś sposób gorzej traktowana i chciałbym na potwierdzenie powiedzieć coś takiego . Na potwierdzenie przytoczył , że kiedy odbywało się to podłączenie przez ECO ogrzewania do Zespołu Szkół Rolniczych w Grodkowie ,to też te panie były pozbawione różnego rodzaju merytorycznej pomocy i same musiały sobie w bardzo wielu rzeczach radzić. I wtedy kiedy potrzebowały ,nie było osób kompetentnych. Jeżeli chodzi o temat boiska , to nie jest temat tylko od lutego , bo o boisku mówiliśmy już prawie rok temu”.*

Starosta M. Stefański zgodził się z radnym i stwierdziła, że *„ jest to dobra uwaga , ale z drugiej jednak strony ja bym chciał , żeby ktoś pokazał mi inwestycje , która szła tak idealnie i tak wspaniale. No nie ma takich inwestycji. W poprzedniej kadencji mieliśmy mnóstwo inwestycji zrobionych rzetelnie, robi się pogwarancyjnie, czyli ten rok jak upływa to robimy pogwarancyjnie i poprawiamy i czepiamy się wykonawców , aż poprawią. Każdej inwestycji trzeba pilnować” .* Starosta nawiązał do pięknie wyremontowanego budynku przy ul. Wyszyńskiego i ile trzeba było wykonawcę namęczyć , żeby zrobił to porządnie .

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz zwrócił się do radnego P. Ciszewskiego , aby poprzestał na pytaniach , aby problem zamknąć.

Radny P. Ciszewski wyraził zgodę.

Radny J. Kaczan stwierdził, że *„dzisiaj jak na dłoni widać i ma przeświadczenie graniczące z pewnością , że Zarząd w nowej strukturze z urzędującym Członkiem Zarządu działa zdecydowanie gorzej , niż Zarząd w starej strukturze. Dlatego proszę Pana Starostę ,niech Pan przeanalizuje jeszcze raz tą cała sprawę i wycofa tą błędną decyzję sprzed dwóch lat i po prostu niech Zarząd powróci do starej struktury , gdzie była kompatybilność informacji i nie było takich numerów”.*

 Radny zauważył , że im bardziej Zarząd jest dozbrojony etatowo , im większe siły fachowe posiada, tym więcej zadań jest zleconych na zewnątrz*. „I tutaj mam pytanie – czy postepowania na zakup energii elektrycznej nie można było zrobić siłami własnymi”.*

Starosta M. Stefański stwierdził, że w poprzedniej kadencji był zakład inwestycyjny i właśnie ten etatowy członek Zarządu prostuje te rzeczy , które były w poprzedniej kadencji i naprawdę robi bardzo dużo roboty. I za to należy mu się słowo podziękowania*.” Dzięki temu, że jest etatowy członek Zarządu, ja mam komfort, a nie dyskomfort”.*

Radny J. Gil w odpowiedzi stwierdził, że *„taki przetarg jest specyficzny , tutaj muszą być specjaliści ,którzy siedzą w tych sprawach i to nie tylko my tak robimy . Zresztą rok temu żeśmy to samo robili. Nie obciąży te 10 tysięcy, tak na Zarządzie z właścicielem firmy się dogadaliśmy i potem z dyrektorami naszych jednostek , że nie obciąży to bezpośrednio budżetu starostwa, tylko każda jednostka, w zależności od jej wielkości zapłaci. I dodatkowo podpisaliśmy umowę tak , że przeprowadzamy przetarg w tym roku i w przyszłym roku ta firma przeprowadzi przetarg za darmo. Czyli de facto ten przetarg kosztuje nas 5 tysięcy. Na następnej Radzie przedstawię oszczędności z tytułu przetargu, za 10 m-cy było 110 tysięcy złotych. Wiec to nie jest źle”.*

Radny J. Kaczan zwrócił się z zapytaniem *,” na czym ta specyfika polega , bo zebrać moce zamówione z jednostek podległych starostwu , zbić to do kupy, przedłożyć u poszczególnych sprzedawców i przedstawiają cenę zakupu. Dla mnie to jest proste jak budowa cepa bez łożysk”.*

Radny J. Gil stwierdził , że *„to co dla Pana jest proste ,to widać inni są durni ,bo inne firmy tak samo zlecają”.*

Do pkt. 5

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz przekazał do odczytania Wiceprzewodniczącemu B. Będkowskiemu treść interpelacji , które złożył radny K. Puszczewicz na piśmie stanowiące zał. nr 4 i 5 do protokołu.

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz przekazał powyższe dwie interpelacje na ręce Pana Przewodniczącego Zarządu Pana Starosty. Stwierdził, że Pan Starosta podejmie decyzję w jaki sposób na te interpelacje odpowie, bo dzisiaj na te interpelacje nie będzie odpowiedzi ponieważ pytającego nie ma.

Radna J. Szuchta stwierdziła , że na jednej z wcześniejszych sesji pytała , kiedy i w jaki sposób bada się poziom zadowolenia pacjentów z działalności BCM. *„Podobno takie badania miały być prowadzone i chciałabym wiedzieć, czy i kiedy w ostatnim czasie. Ostatnio miałam wiadomość o dwóch przypadkach i nie wiem czy właściwym postepowaniu BCM. Jest wypadek w Grodkowie . Pacjentka w wieku ok. 70 lat wpada pod samochód, przyjeżdża karetka przewozi ją na ortopedię z urazem głowy , innych urazów się nie stwierdza i tam tą pacjentkę leczy się na ortopedii. Z tego co wiem, rodzina wnosiła pewne pretensje i prośby żeby ewentualnie pacjentkę przenieść czy przewieść do Opola na oddział neurologiczny. Po tygodniu pacjentka została odwieziona do domu, gdzie w tej chwili zajmuje się nią rodzina i lekarze pierwszego kontaktu.*

*Kolejna sprawa – do BCM trafia ze skierowaniem od lekarza rodzinnego pacjentka z problemami sercowymi . Tam podaje się jej kroplówkę i w nocy wysyła się pacjentkę do domu Pacjentka w dalszym ciągu czuje się źle , w związku z tym udaje się do lekarza rodzinnego . Lekarz rodzinny oburzony jak to , dlaczego szpital nie przyjął . Pacjentka ponownie dostaje się do szpitala i po paru dniach umiera. Pacjentka miała 62 lata.*

*Szanowni Państwo , nie jestem lekarzem , może działalność była prawidłowa . Niemniej jednak ,jeśli się słyszy takie opinie, to trochę napawa to pesymizmem i chciałabym i byłabym bardzo zadowolona żeby opinie o Brzeskim Centrum Medycznym były opiniami dobrymi , bo ja póki co opinii dobrych nie słyszałam”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że tak troskliwej opieki jakiej doznała jego córka życzyłby każdemu.

Radny T. Komarnicki poprosił o informację, co Zarząd zamierza z pozostałą kwota 119.512 zł, która została po przetargach na wykonanie dwóch chodników w Myśliborzycach i Czepielowicach .

*„Panie Starosto - Pan odpowiada za bezpieczeństwo społeczeństwa powiatu brzeskiego. Jeśli można, to proszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie . Gmina Lubsza jest obszarowo największą gminą w województwie opolskim. W gminie parę lat temu funkcjonował rewir komisariatu i czterech policjantów i na dzień dzisiejszy pozostał jeden dzielnicowy na taki duży obszar, na prawie 9 tysięcy mieszkańców. Radny chciałby się dowiedzieć dlaczego jest taka sytuacja i nie chce tych statystyk , które przedstawiane są co roku. Chciałby wiedzieć jak wychodzi podział dzielnicowych na liczbę mieszkańców w innych miejscowościach i gminach powiatu brzeskiego. Radny poprosił o zajecie się sprawą”.*

Radny J. Kaczan stwierdził, że wszystko wskazuje na to , że w przyszłym roku dług BCM stanie się długiem starostwa. Jakie działania podjął Zarząd , aby pomóc Panu dyrektorowi BCM , aby ten dług był minimalny i jak jest Zarząd przygotowany do przejęcia tego długu.

Radny J. Matloch – *„nawiązując do odpowiedzialności starostwa za bezpieczeństwo mieszkańców powiatu brzeskiego chciałby wnieść interpelację odnośnie nowo powstałej inwestycji nad Odrą ,mianowicie przystani wodnej Mariny finansowanej i utworzonej przez miasto. Stojąc na moście można zauważyć , że w głębi inwestycji wybudowano taką bardzo wysoką kamienną ostrogę , której do tej pory nie było . Przy wysokich stanach wody można przypuszczać , że ta ostroga nie zostanie przelana wodą, tylko skieruje ostry nurt wody na lewy brzeg Odry , który jest nieutwardzony , jest brzegiem mulistym na wysokości szkoły nr 4 i dalej. W związku z tym, chciałbym prosić Starostwo o wdrożenie programu monitorowania lewego brzegu Odry w okresie długofalowym i określenie skutków inwestycji w okresach wysokich stanów wód z dokumentacja fotograficzna ponieważ obawiam się , że skierowanie takiego nurtu wody może spowodować , że poziom wody może spowodować , że poziom wody na Oławskiej przy krytycznych stanach może być o 10, 15 cm wyższy”.*

Radny poprosił , żeby w czasie swojego wystąpienia dyrektor BCM odniósł się do następujących aspektów:

*”- czy prawda jest , że na przełomie czerwca i sierpnia system solarny na obiekcie BCM szwankował i nie dawał odpowiedniej ilości ciepła i czy można prosić o wgląd do faktury za zużycie gazu za ostanie trzy lata,*

*- jak postępują rokowania z pracownikami personelu średniego białego w sprawie postulatów podwyżki . Chodzi mi tutaj o to , abym usłyszał wyraźnie kiedy była ostatnia regulacja płac w tej grupie zawodowej , jakie są postulaty i żądania tej grupy i czy prawdą jest , że pracownicy administracji BCM dostają premię w wysokości około 700 zł za tzw. aktywność w pracy. Byłoby to rażąca niesprawiedliwość wobec pozostałego personelu i wątpliwe czy byłoby to zgodne z regulaminem pracy”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz ogłosił 10 min. przerwę .

Do pkt. 6

Obrady wznowiono o godz. 1135.

Radny Wojewódzki D. Byczkowski przedstawił zagadnienia dotyczące braku inwestycji na terenie województwa i ogromnej depopulacji ( materiały stanowią zał. nr 6 do protokołu).

Radny T. Komarnicki poprosił o wsparcie w interpelacji jako mieszkaniec gminy Lubsza. Radny chciałby się dowiedzieć czy w województwie opolskim są standardy dotyczące ilości dzielnicowych na ilość mieszkańców na teren tak rozległy.

Radny D. Byczkowski stwierdził, że mieszka również w miejscu niebezpiecznym i wielokrotnie ucierpiał na skutek przestępczości lokalnej i jest to faktycznie bardzo istotny problem. Na wiejskich spotkaniach dzielnicowy nie wie co mówić i ten temat zostanie rozeznany.

Radna J. Szuchta poprosiła o informację *„czy prawdą jest , że ma być likwidowana linia szynobusowa, kolejowa pomiędzy Nysą a Brzegiem. Było by to bardzo uciążliwe mi.in. dla mieszkańców Grodkowa, ponieważ miasto Grodków nie ma w tej chwili żadnego połączenia PKS , więc ta likwidacja była by bardzo uciążliwa.*

*Czy coś się ruszyło w sprawie drogi pomiędzy węzłem Przylesie a drogą do Oławy. Czy są jakieś porozumienia pomiędzy marszałkiem Opolszczyzny i marszałkiem Dolnego Śląska. Są tam troszkę zasypane i utwardzone pobocza i czy ta droga będzie robiona”.*

Radny D. Byczkowski stwierdził, że temat drogi ciągnie się jeszcze z poprzedniej kadencji . *„Złożyliśmy kilka interpelacji i takie porozumienie nastąpiło . Dlaczego tak to się ślimaczy, to zapytamy”.*

Radny stwierdził , że *„informacje o szynobusie słyszy po raz pierwszy i jest to jak najbardziej w gestii samorządu województwa opolskiego. Na poprzedniej sesji była Pani Prezes PKP z Warszawy Przewozy Regionalne . Miała dla nas pół godziny i była poirytowana jeżeli ktoś próbował mieć jakiekolwiek pytanie . Pani była kompletnie nieprzygotowana . Temat szynobusu zostanie podjęty”.*

Radny A. Kostrzewa zwrócił się z zapytaniem ,czy prawdziwe są informacje o likwidacji niektórych komend powiatowych policji.

Radny D. Byczkowski stwierdził , że niczego takiego nie słyszał , ale to wykracza poza kompetencje samorządu województwa opolskiego .

Radny J. Matloch stwierdził , że *„jedną z metod zaradczych na te alarmujące sygnały, które pan przedstawił jest tworzenie przez Centrum Opolskie Aglomeracji Opolskiej ,która ma liczyć od 300 do 400 tysięcy mieszkańców. Można powiedzieć , że to jest pół województwa. Nasz powiat w tym przedsięwzięciu jest pomijany . Proszę o krótki komentarz do tej sprawy*”.

Radny D. Byczkowski stwierdził , że *„województwo opolskie jest województwem specyficznym, chociażby jeżeli chodzi o drogi. Jest koncepcja związana z tą sytuacją metropolitarną, aby stolica województwa została skomunikowana sieciami dróg , mostów, autostrad, dróg szybkiego ruchu ponieważ to tworzy rozwój . Natomiast ja znam sytuację dróg powiatowych , które biją na alarm i w tej koncepcji już tego nie ma. Wynika to trochę z takiej sytuacji , że takie miasto jak Nysa czy Kędzierzyn Koźle tak naprawdę jego rozwój duży i szybki stanowi konkurencję dla Opola , które jest miastem troszkę większym. Bardzo ciężko wypracować tzw. zrównoważony rozwój tak ,aby nadać aglomeracji opolskiej status metropolii jest niemożliwe, ale konieczne żeby to województwo się utrzymało i miało ośrodki akademickie i różne inne instytucje, a jednocześnie jest to trudne do pogodzenia z tzw. zrównoważonym rozwojem. Biorąc pod uwagę brak inwestycji i absolutną mizerię finansową te dwie koncepcje się znoszą i jest to balansowanie pomiędzy jednym, a drugim”.*

Do pkt. 7

Dyrektor Brzeskiego Centrum Medycznego M. Grochowski poinformował , że *„postara się odpowiedzieć choć na część zadanych pytań ponieważ zgodnie z nowymi przepisami art.121 ustawy o działalności leczniczej mówi, że podmiot tworzący sprawuje nadzór nad zgodnością działań podmiotu leczniczego nie będącego przedsiębiorcą czyli SP ZOZ z przepisami prawa , statutem, regulaminem organizacyjnym o pewnych rzeczach nie mogę mówić. Interpretacja tego przepisu jest taka , że oczywiście wszystkie szczegółowe informacje można przekazywać w trakcie kontroli w szpitalu ,natomiast wszystkie dotyczące osób, kwot , wyników finansowych kosztów to są informacje , które wykraczają poza kompetencje przekazywania publicznie takich informacji. Poprosiłem Panią Mecenas o wykładnię , bo dla mnie nie do końca jest to zrozumiałe i postaram się udzielić informacji.*

*Wynik finansowy na 8 miesięcy, w bieżącym roku ,bo to jest, to co jest najbardziej istotne z punktu widzenia starostwa powiatowego i to, o co pytał Pan radny J. Kaczan w tej chwili mamy 281 tysięcy straty. Ta strata się zmniejszyła. Z ośmiu miesięcy jakie minęły, stratę operacyjną, czyli ta z działalności podstawowej mieliśmy tylko przez trzy miesiące, przez osiem miesięcy mieliśmy zysk operacyjny. Do tego, jak doliczymy amortyzację bo tej amortyzacji jest ponad 700 tysięcy to mamy 1.050.000 starty. Niemniej jednak ta kwota , która byłaby do dopłaty z tytułu działalności ona się systematycznie zmniejsza. Przeterminowane zobowiązania mamy, ponieważ to się odnosi do wyniku operacyjnego to mamy mniej więcej na tym porównywalnym poziomie ok. 3 milionów zł. One ,ani nie rosną, ani nie maleją . Udało nam się uzyskać dofinansowanie z PFRON i latem mogliśmy przeprowadzić część remontów w ramach dostosowania dla osób niepełnosprawnych . Tam była łazienka, cześć podłóg tam gdzie będą poradnie , gdzie jest rentgen. Drzwi były powymieniane. Tych remontów przeprowadziliśmy w sumie za 86.000 z czego połowę dopłacił nam PFRON. Będziemy się starali pozyskiwać pieniądze, ponieważ te remonty są konieczne. Nie dalej jak trzy tygodnie temu została przekazana taka informacja, jeżeli idzie o koszty i o udział wynagrodzeń w szpitalach do wielkości kontraktu. W naszym szpitalu jest to 63% przez ostatnie lata ten udział wynagrodzeń spadł ,natomiast średnia kraju to w tej chwili jest 80% a podana była informacja, że w Warszawie są szpitale , które mają 106% to znaczy wynagrodzenia to jest 106% wielkości kontraktu, to w prostej drodze służy zadłużaniu się.*

*Mamy badany poziom satysfakcji klientów . Rada Społeczna zobowiązuje nas do przedstawiania takiej informacji . My takie badania robimy systematycznie i taką informację przekazujemy, natomiast nie odważę się komentować ,kto czy jak był zadowolony , jak był badany ,zresztą rozmawiałem z dr. Matlochem i powiedział , że radnej Szuchcie coś powie , ale to nie na forum. Jeżeli chodzi o premie, to nie ma żadnej premii za aktywność w wysokości 700 zł. Zapewniam nie ma takiej premii dla administracji. Jeżeli chodzi o solary i zużycie gazu – to zużycie to w kosztach pojawiło się dlatego , że wcześniej za zużycie gazu płaciło ECO, tak była podpisana umowa , że koszt zużycia gazu były w kosztach energii cieplej, a ponieważ teraz my kupujemy ciepło od BPC to BPC nie refakturuje nam tego, to my osobno płacimy. Pojawiły się takie koszty i dzięki temu udało nam się przejąć większą kontrolę nad tym zużyciem gazu i teraz zużywamy go znacznie mniej niż zużywaliśmy wcześniej. Tam jest taki kocioł o dużej mocy , który działa na wszelki wypadek gdyby wszystkie zasilania ciepła siadły to on musi włączyć gaz i musi dogrzać cały szpital. Szukamy możliwości znalezienia drugiego jakiegoś małego kotła , który by na co dzień służył, a tamten byłby tylko rezerwą. Solary działają , cały czas to podlega regulacji i spełniają swoja rolę.*

*W tej chwili za energię eklektyczną płacimy ok. 20% mniej niż płaciliśmy dwa lata temu mimo że w międzyczasie cena energii elektrycznej rosła, a to dzięki temu , że kupujemy od różnych dostawców . Nie ma takich fachowców w Brzegu , aby byli w stanie przygotować taki przetarg i trzeba być specjalistą od prawa energetycznego , dlatego ci którzy sami próbują to robić, to się wykładają na tym. Niektóre firmy energetyczne specjalnie podają inne parametry niż cała reszta.*

*Udział w pracach Komisji poborowej, to nie jest nasze zadanie – po prostu jeśli lekarz jakiś dostaje zlecenie, to szpital się za to nie rozlicza , nie ma obowiązku tego robić.*

*Komitet zakażeń szpitalnych – jeden z lekarzy , który prowadził i szefował zrezygnował . Złożyliśmy propozycję wielu lekarzom , szukaliśmy i jeden się zdecydował. W tej chwili uzupełnia wymagane kwalifikacje odnośnie szefowania Komitetowi Zakażeń Szpitalnych.*

*Jeżeli chodzi o endoskop – trzech lekarzy , dwóch z oddziału chirurgii i jeden z oddziału wewnętrznego wykonują badania .Trzech wykonuje gastroskopię , jeden kolonoskopię przy czym jeden deklaruje , że chce się tej kolonoskopii uczyć. Tam nie ma żadnego monopolu.*

*Jeżeli chodzi o kasacje, to dostałem telefoniczną informację , że została odrzucona i nie mam nic na piśmie i nie wiem jakie były przesłanki odrzucenia tej kasacji. Jak dostanę i jeżeli będzie można, to na pewno więcej przekażę. Odsetek od tej kwoty nie ma ,ponieważ w momencie kiedy dostaliśmy wyrok 1,5 roku temu od razu została ta kwota zapłacona.*

*Nie ma pozwu zbiorowego – faktycznie w ramach spotkań cyklicznych spotkałem się ok. trzy tygodnie temu, może miesiąc temu z przedstawicielami związków zawodowych . Dwa tygodnie temu złożono mi na piśmie żądanie wzrostu wynagrodzeń średnio o 300 zł ponieważ jest to niemożliwe i trzeba patrzyć na wynik operacyjny dałem odpowiedz , że nie ma możliwości w tej chwili żadnych podwyżek . Ostatnie regulacje płac były w 2008 r. Cześć personelu miała w lutym ,a cześć miała zmieniane wynagrodzenia we wrześniu. Sytuacja finansowa BCM nie pozwala w tym momencie na żadne podwyżki . Gdyby faktycznie takie nastąpiły one musiały by być przerzucone na organ założycielski i to byłaby kwota 2,5 miliona miesięcznie i jest to zupełnie nierealne”.*

Radny J. Kaczan zwrócił się z zapytaniem, ile kosztowało przygotowanie wniosku kasacyjnego i kto za to zapłacił.

W odpowiedzi M. Grochowski stwierdził, że było to 1.300 zł.

Radny T. Komarnicki stwierdził, że *„zaniepokoił się tą ustawą i teraz będzie pytał pani mecenas na temat finansów , które my bierzemy na siebie – to prosimy o tą ustawę plus dokładną wykładnię, abyśmy mogli się z nią zapoznać. Musimy się z nią zapoznać” .*

Radny J. Matloch poprosił o doprecyzowanie , że awarii nie było w sezonie letnim .

Dyrektor M. Grochowski stwierdził, że żadnej dużej awarii nie było. Były kwestie regulacji , które cały czas trwają .

Radny J. Matloch stwierdził, że przeliczył te dane tzn. postulat 300 zł.

Dyrektor M. Grochowski stwierdził, że *„przeliczyliśmy to – jest to do wynagrodzenia zasadniczego , doliczyliśmy do tego wszystkie dodatki , przeliczyliśmy wszystkich pacjentów personelu średniego , i to jest to, ile faktycznie szpital zapłacił by za podwyżkę.”*

Do pkt. 8

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że *” te wszystkie informacje o wykonaniu budżetu Państwo macie już bardzo dawno i były one omawiane na wszystkich Komisjach i moja propozycja jest taka , żeby Pani Skarbnik tylko odpowiadała na pytania. Czy Państwo zgadzacie się na to , żeby tego nie referować”.*

Sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze 2012 stanowi zał. nr 7 do protokołu.

Przewodniczący Rady stwierdził , że uważa ten punkt porządku obrad za wyczerpany.

Do pkt. 9a

Na sali obrad znajduje się 17 radnych.

Radni nie wnieśli uwag tak więc Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie podjęła  **uchwałę Nr XXIII/158/12** stanowiącą zał. nr 8 do protokołu.

Do pkt. 9b

Radni nie wnieśli uwag tak więc Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie podjęła  **uchwałę Nr XXIII/159/12** stanowiącą zał. nr 9 do protokołu.

Do pkt. 9c

Radni nie wnieśli uwag tak więc Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie podjęła  **uchwałę Nr XXIII/160/12** stanowiącą zał. nr 10 do protokołu.

Do pkt. 9d

Naczelnik Wydziału Komunikacji T. Kośla udzielił wyjaśnień.

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie przy 1 głosie przeciw podjęła  **uchwałę Nr XXIII/161/12** stanowiącą zał. nr 11 do protokołu.

Do pkt. 9e

Starosta M. Stefański przypomniał o autopoprawce tj. zmiana daty z dnia 1 października na 28 września.

Radni nie wnieśli uwag tak więc Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie podjęła  **uchwałę Nr XXIII/162/12** stanowiącą zał. nr 12 do protokołu.

Do pkt. 9f

Radni nie wnieśli uwag tak więc Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie przy 1 głosie wstrzymującym się podjęła  **uchwałę Nr XXIII/163/12** stanowiącą zał. nr 13 do protokołu.

Do pkt. 9g

Radni nie wnieśli uwag tak więc Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie podjęła  **uchwałę Nr XXIII/164/12** stanowiącą zał. nr 14 do protokołu.

Do pkt. 9h

Radni nie wnieśli uwag tak więc Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie podjęła  **uchwałę Nr XXIII/165/12** stanowiącą zał. nr 15 do protokołu.

Do pkt. 10

 Przewodniczący Rady zwrócił się do Pana Starosty , że nie będą udzielane odpowiedzi na interpelacje radnego K. Puszczewicza ponieważ go nie ma.

Starosta M. Stefański – odpowiedzi na interpelację radnej J. Szuchty udzielił dyrektor M. Grochowski .

Starosta M. Stefański –w odpowiedzi radnemu T. Komarnickiemu stwierdził , że musi rozmawiać z komendantem policji .

Kwota 119 tysięcy jako kwota pozostała z przetargu idzie do ZDP na remonty bieżące, ponieważ tych remontów nie było.

Kierownik ZDP S. Kowalski stwierdził, że 119 tysięcy to była ogólna kwota gminy i powiatu .

T. Komarnicki pyta *„co dalej i czy uchwalaliśmy zmiany i inwestycje powinniśmy kontynuować”.*

Kierownik ZDP stwierdził, że *„ 150 tysięcy to był udział powiatu na chodnik w Myśliborzycach plus 110 tysięcy udział Gminy Lubsza. Natomiast jeśli chodzi o chodnik w Czepielowicach to 40 tysięcy to był udział gminy i tylko wyłącznie na chodnik w Czepielowicach. Chodnik w Czepielowicach zakładaliśmy , że około 30-40% będzie taniej od kosztorysu inwestorskiego, a wykonawca go zrobił za 32% kosztorysu . Czyli rażąco niska cena , wyjaśnienia i dlaczego tak było. Odpowiedź wykonawcy była taka , że po prostu musiałby zwalniać ludzi .W tym czasie zrobił to po kosztach ,a może na tym nawet trochę stracił. Gdyby to chodziło o cały kilometr, to za taką kwotę proporcjonalnie do 100 metrów ,nikt by do takiego przetargu nie przystąpił. Ale sprawa jest wyjaśniona i robota została zrobiona. Natomiast chodnik w Myśliborzycach to 110 tysięcy to był udział gminy ,a 150 tysięcy udział powiatu. Robota poszła za 161 tysięcy i z tego 29 zostało gminie, a 69 powiatowi . Wójt deklaruje chęć budowy dalszej części chodnika w Czepielowicach , ale nie z tej swojej puli ,którą zgodnie z umową jaką zawarł z Zarządem 40 tysięcy z tych pozostałych mu 20 tysięcy tylko widziałby, ażeby on dał 10 tysięcy powiat drugie 10 tysięcy i znów próbował jakiś tam odcinek za 20 tysięcy jakiś odcinek zrobić w Czepielowicach. Na dzień dzisiejszy trzeba liczyć średnio , że procedura przetargowa trwa 40 dni i teraz zakładamy , że może zmieścimy się w 30 ,jak by znów nie było odwołań , poprawek ,rażących wliczeń, czy tez rażąco niskiej ceny to przychodzi okres kiedy już za bardzo nie można tego robić. Dlatego też zasugerowałem Panu Staroście , Pani Skarbnik , że w związku z tym , że na zimowe utrzymanie dróg ZDP na dzień dzisiejszy do końca grudnia ma na usługi jedynie 7 tysięcy zł i bieżące utrzymanie też pozostawia wiele do życzenia będą wnioskował , ażeby te 69 tysięcy zaoszczędzone było na bieżące i zimowe utrzymanie dróg do końca roku i taki wniosek do Zarządu wpłynie z prośbą , aby wydatki majątkowe zostały przekazane na bieżące dla ZDP”.*

Radny T. Komarnicki stwierdził , że *„pieniądze przez nas przeznaczone w kwocie, w której się ostały na inwestycje , na chodniki ,są zaklepane . Gminę Lubsza proszę zostawić nam i będziemy z Wójtem rozmawiali. Wygląda to tak , że po gradobiciu jak były wszystkie telewizje pan Starosta obiecał pomóc wsi , żeby zamknąć im usta zrobiliśmy 100 metrów notabene z gminnych pieniędzy. Teraz się okazuje ,niech sobie chłopy pogadają ,macie – 100 metrów na 1000 tj. 10% to i tak powinni się cieszyć, a my sobie te pieniądze przesuniemy. Czy to Zarząd może przesunąć. Bo to myśmy uchwalali te pieniądze na sesji. Pan Gil opowiadał , że boisko zrobimy do grudnia w Grodkowie ,a p. Kowalski twierdzi , że nie da rady zrobić dalszej części chodnika i w Myśliborzycach i w Czepielowicach w pieniądzach , które były obiecane”.*

Radny A. Majewski stwierdził , że jak zostały pieniądze, to powinny być dalej przeznaczone na chodniki i nie powinno się zabierać pieniędzy.

Radny J. Kaczan stwierdził - *„ wiadomo nie od dziś , że w przyszłym roku dług BCM będzie długiem starostwa i chodzi o to , że od kiedy powzięliśmy taką wiadomość , że coś takiego się stanie, jakie zostały podjęte działania ze strony Zarządu , żeby ten dług w jak najmniejszej postaci przejąć”.*

Starosta M. Stefański w odpowiedzi J. Kaczanowi stwierdził, że *” działania podjął Pan Dyrektor. Zrobiliśmy za kilka milionów taką inwestycję w szpitalu, że wychodzimy na zero, a nie kumulujemy długu , ponieważ spadły wydatki”.* Starosta zwrócił się do racy prawnego o to, co może mówić, a czego nie.

Radca prawny stwierdziła, że jeżeli Pan Starosta będzie się trzymał tej gospodarki finansowej to może mówić.

Radny J. Golonka stwierdził, że *„już w pierwszej kadencji mieliśmy taką sytuację , że dyrektor przychodził i mówił , że jemu tego i tamtego nie wolno . A potem się okazuje , że zadłużenie tak wzrosło , że myśmy musieli to wszystko przejmować , restrukturyzować itd. Powinniśmy być rozsądni”.*

Starosta M. Stefański stwierdził, że *„w przyszłym tygodniu chce się spotkać z Bankiem Spółdzielczym ,bo chcemy żeby szpital wziął kredyt . Są dwa punkty niebezpieczne w szpitalu czyli firma, która skupuje długi Magellan i jest to firma bardzo niebezpieczna , bo z nimi się nie negocjuje i chcemy ich spłacić – jest to kwota ok. 250.000. Następnie drugie 250.000 zł chcemy włożyć w tlenownię, bo na razie to kupujemy tlen i to są bardzo duże koszty. Jakbyśmy mieli swoją tlenownię, to oszczędzamy bardzo dużo jest to ok. 300.000 zł. rocznie, a tak to by to nas kosztowało rocznie 40-50 tysięcy złotych. Czyli warto tą tlenownie zrobić ,czyli te dwa punkty nam spadły ,to rzeczywiście przy tej ciężkiej sytuacji możemy się zerować. Komputeryzacja też się liczy od 20 % kosztów jest niższych i w dobrym czasie to robimy, bo dostaniemy refundację z RPO do 85%. Przez takie działania ,plus działania osobowe ,czyli Pan Dyrektor nie przyjmuje ludzi na stanowiska po tych, którzy przeszli na emeryturę i myślę , że te wszystkie działania przyczynią się do tego, że będziemy mieli lekki plus ,ale 3 miliony jest i tego się nie da ukryć. Szkoda , że to jest taki czas, prawie recesyjny w sprzedaży ,bo planowaliśmy , że sprzedamy działkę przed szpitalem. Mam nadzieję , że jeszcze będziemy mogli ją sprzedać”.*

Starosta M. Stefański stwierdził w odpowiedzi radnemu J. Matlochowi , że tam wszystko jest dopięte u Burmistrza.

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że *„w pkt. 8 porządku obrad Państwo zdecydowaliście , że nie ma żadnych pytań w związku z tym potraktowałem , że problem jest rozwiązany. Natomiast poinformował , że przy tym punkcie można było przeczytać również opinię RIO , która jest pozytywna odnośnie wykonania budżetu za I półrocze* ( zał. nr 16 do protokołu).

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz zwrócił się z zapytaniem do radnych ,czy Pani Skarbnik ma przeczytać opinię RIO i kto jest za. Postanowiono nie odczytywać opinii RIO.

Radca prawny H. Łaski Winiarska stwierdziła, że jest jeszcze kwestia opinii Komisji Budżetowej.

Przewodniczący Komisji Budżetowej J. Bort stwierdził , że Komisja Budżetował zaopiniowana pozytywnie .

Radny J. Matloch stwierdził, że jeśli się nie myli ,to Pan Przewodniczący jest zobowiązany do odczytania na najbliższej sesji tego rozstrzygnięcia RIO*.” Na poprzedniej sesji , na której byłem nieobecny nie zostało to odczytane”.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że to o czym radny , mówi będzie w dalszej części sesji .

Do pkt. 11

 Przewodniczący Komisji Rewizyjnej J. Kaczan stwierdził, że wszyscy radni dostali na piśmie treść skargi p. Lidii Zygmanowskiej – Picz . Komisja Rewizyjna rozpatrywała tą skargę na dwóch posiedzeniach i odczytał uzasadnienie, które zostało przekazane radnym wraz z projektem uchwały. Jednocześnie przedstawił Radzie zalecenie o treści – ***„Zaleca się aby w przyszłości unikać tak zawiłych sytuacji kadrowo-personalnych dotyczących tych samych osób, które na przestrzeni krótkiego czasu biorą udział zarówno jako kandydaci na stanowiska urzędnicze, są członkami komisji konkursowej, a po wyborze oddelegowuje się ich na inne stanowiska”.***

 Na sali obrad znajdowało się 18 radnych.

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał projekt pod głosowanie , w wyniku którego Rada jednogłośnie przy jednym głosie przeciwnym podjęła  **uchwałę Nr XXIII/166/12** stanowiącą zał. nr 17 do protokołu.

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził , że została złożona skarga na panią dyrektor I LO w Brzegu Panią Dymińczuk*. „Państwo macie tą skargę . Wczoraj radny J. Golonka zapytał mnie, jaka byłaby z mojej strony sugestia. Mamy dwie możliwości , albo znając treść tej skargi odrzucić ją jako niezasadną , albo skierować ją ponownie do Komisji Rewizyjnej. Ja bym się skłaniał ku temu, ażeby tą skargę odrzucić, ponieważ ten problem jest rozpatrywany przez sąd”.*

Radca prawny H. Łaski- Winiarska stwierdziła, że sytuacja jest następująca. *„Oczywiście mają Państwo prawo , możliwość dzisiaj uznać skargę za niezasadną , bo być może pan Przewodniczący skrótem myślowym mówi odrzucić , ale myśli że chodzi o to , aby odrzucić uznając jako niezasadną . Ale nie mamy przygotowanej uchwały i dlatego ponieważ już mamy doświadczenia, to powinniśmy się tego trzymać . A zatem takiej uchwały Państwu dzisiaj nie zalecam , chyba , że zrobimy przerwę , przygotujemy uchwałę , Państwo wprowadzą do porządku obrad itd. Oczywiście można skierować do Komisji Rewizyjnej ,czy innej komisji to nie ma znaczenia . Ale wracając do kwestii sprawy sądowej – sprawa sądowa nie dotyczy tego, co tam jest napisane chociaż w pewnym sensie się z tym jakoś tam łączy . Na razie bym tej sprawy ze sprawą sądową nie łączyła , aczkolwiek przy rozpatrywaniu tej sprawy na względzie sprawę sadową należy wsiąść”.*

Radny J. Wójcik stwierdził, że do dzisiaj nie uzyskał informacji , czy rzeczywiście skarżąca dostała wypowiedzenie w formie ustnej bądź pisemnej.

Radca prawny H. Łaski- Winiarska stwierdziła, że dostała wypowiedzenie . *„Sytuacja jest tutaj bardzo dziwna. Pani dostała wypowiedzenie i złożyła od tego wypowiedzenia odwołanie do sądu i to jest jedna sprawa, która się toczy , ale toczy się też sprawa o karę nagany. I Pani na tej drugiej sprawie nagany usiłuje przekonać sąd , że dotychczas nie dostała wypowiedzenia. I ja wstaję i mówię Wysoki Sądzie jest druga sprawa , gdzie Pani się odwołuje , to Pani mówi , że jest zdziwiona . No trudno powiedzieć jak to ma dalej iść. Sąd odroczył sprawę na dalsze miesiące”.*

Radny J. Hargot stwierdził , że *„rozmawialiśmy na Komisji Rewizyjnej i wydaje mi się , że nie koniecznie to musi trafić na Komisje Rewizyjną. Wydaje mi się , że zgodnie ze statutem naszego Powiatu ta sprawa może pójść do Komisji Oświaty tj, komisji kierunkowej i tutaj Komisja Rewizyjna jest zgodna w tej kwestii , nie będzie robiła przeszkód , aby tą sprawą zajęła się Komisja Oświaty”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że zgodnie z Regulaminem skargi rozpatruje Komisja Rewizyjna , a nie żadna inna.

Radny J. Hargot nie zgodził się z Przewodniczącym Rady.

Radca prawny stwierdziła , że zapomniała o regulaminie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że w istniejącym regulaminie , który jest jeszcze nie zmieniony nie ma słowa „lub”. *„Trzymajmy się litery prawa”.*

Radny J. Kaczan stwierdził , że powinniśmy postępować zgodnie ze zdrowym rozsądkiem i naprawdę nie będzie żadnego naruszenia prawa, jeżeli stanowisko w tej sprawie powierzy się Komisji Oświaty.

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że Komisja Oświaty może zająć stanowisko, ale skargi rozpatruje Rada lub zleca rozpatrzenie skargi Komisji Rewizyjnej.

Pan P. Ciszewski stwierdził , że *„dzielimy skórę na niedźwiedziu przed głosowaniem ,bo nie wiemy czy ta skarga w ogóle będziemy się zajmować , a my już kierujemy ją do komisji. Komisja Oświaty była w I LO na swoim posiedzeniu .Ta sprawa została poruszona przez radnego J. Rzepkowskiego i pani dyrektor wyjaśniła nam wszystkie kwestie. Uważamy , że tą skargą nie powinniśmy się zajmować i nie powinniśmy nadawać skardze biegu”.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że rozumie , że propozycja jest taka , ażeby Rada zdecydowała dziś , iż skarga wg Rady jest niezasadna.

Radna J. Szucha stwierdziła , że należy działać zgodnie z Regulaminem, który jest w tej chwili i zgodnie z litera prawa.

Radny J. Wrębiak stwierdził, że *„jeśli mamy podjąć decyzję, czy skarga jest niezasadna to chcielibyśmy poznać te argumenty , które poznała Komisja Oświatowa . Natomiast czytając skargę mogę powiedzieć , że jest to nauczyciel z 23 letnim stażem i jeżeli zwalnia się kogoś, kto ma 23 lata pracy, a daje się możliwość zatrudnienia komuś kto pracuje 3 lata w jednostce, to powiem tak „ czego nie zabrania prawo to zabrania wstyd” . Nie znam ani tej Pani ,ale jestem nauczycielem , ale wydaje mi się , że pewne kroki można było poczynić , aby nie doszło do tego typu sytuacji dzisiaj na sesji”.*

Przewodniczący Rady zwrócił się do radnego z zapytaniem co proponuje w związku z tym.

Radny J. Wrębiak zaproponował, aby Komisja udzieliła tych samych informacji , które uzyskała i wtedy będzie mógł podjąć decyzję w oparciu o rzetelną informację.

Radny J. Matloch złożył wniosek o odroczenie rozpatrywania skargi do czasu zmian w Regulaminie . *„Wtedy będziemy mogli skierować skargę do stosownej komisji , bo absolutnie z całym szacunkiem niekompetentna jest Komisja Rewizyjna w tej sprawie. W zawartych materiałach przedstawionych radnym brakuje dokumentów i dokumenty są niekompletne. Skarżąca pani profesor przedstawiła załączniki ,w których dowodzi swojej fachowości , kompetencji na tak trudnym rynku jakim jest nauka fizyki , bo powiat brzeski odstaje w naukach ścisłych , to wiemy po ostatnich wynikach maturalnych. Pani profesor podała jako argument na swoją korzyść wyniki matur z fizyki za ostatnie lata , nam tego nie dostarczono , a ja w trosce o poziom nauczania bardzo cenię tą informację . Wobec tego, nie jestem w stanie głosować i nawet nie będą się wstrzymywał , w ogóle nie będę głosował”.* Radny wniósł o odroczenie rozpatrywania skargi.

Radny M. Solińki stwierdził , że rodzi się pytanie , na ile można odroczyć sprawę rozpatrywania skargi , czy można np. czekać do końca roku lub pół roku bo regulamin tego nie wskazuje.

Przewodniczący Rady stwierdził , że do następnej sesji Rady.

Radny J. Rzepkowski stwierdził, że *„gdybyśmy tutaj publicznie zaczęli mówić o pewnych rzeczach , które tam usłyszeliśmy ,to było by nieelegancko ,poza tym w wielu sprawach zostaliśmy przekonani. Czasem być może trzeba mieć zaufanie do pewnej komisji , że jeżeli coś proponuje ,to bierze za to odpowiedzialność i tutaj próbowaliśmy coś takiego zasugerować. A ponieważ byłoby to niezgodne z regulaminem ,to odstępujemy od tego , natomiast jeżeli Komisja Budżetowa nam rekomenduje pewne rzeczy, to jako oświatowcy to niekoniecznie się na tym znamy, natomiast mamy do końca zaufanie , że ci ludzie wiedzą co nam proponują. Tak, że jeżeli Pan Przewodniczący odroczy to rzeczywiście i przekaże kompetentnej komisji to myślę , że wszyscy będą zadowoleni”.*

Radny J. Hargot nie zgodził się z radnym J. Matlochem , ale stwierdził , że *„w statucie jest zapis, że możemy kierować do kierunkowych komisji , choć w regulaminie tego nie ma . Dlatego powinniśmy dokonać pewnych zmian , aby dokonać pracy i dziś sprawą nie powinniśmy się zajmować”.*

Przewodniczący Rady zwrócił się z zapytaniem do radnego P. Ciszewskiego- jakie jest zdanie Komisji Oświaty .

Radny P. Ciszewski *– „jako Przewodniczący Komisji Oświaty wnioskuję , aby Szanowna Rada nie zajmowała się tą skargą i odrzuciła tą skargę jako bezzasadną”.*

Przewodniczący Rady zamknął dyskusje i stwierdził, że *„ mamy w tej chwili trzy rozwiązania :*

*1/ Rada uznaje skargę za niezasadną i ją odrzuca,*

*2/ Rada skierowuje ,w myśl dzisiaj obowiązującego Regulaminu, skargę do Komisji Rewizyjnej*

 *3/odracza rozpatrywanie skargi do następnej sesji.*

*W takiej kolejności będę prosił o głosowanie”.*

Radca prawny H. Łaski – Winiarska stwierdziła, że *„to rozwiązanie , że dzisiaj byście Państwo głosowali nad rozstrzygnięciem merytorycznym byłoby możliwe tylko wtedy, gdyby była przygotowana na piśmie z uzasadnieniem uchwała, a nie wiem czy mamy taką możliwość techniczną, a uzasadnienie też musi zawierać w swojej treści jakiś stan faktyczny i jakiś stan prawny”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że radca prawny skomplikowała sprawę , *„bo gdybyśmy przegłosowali ,to uchwałę byśmy tylko dopisali”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że nie pozostaje nic innego jak przegłosować , aby tą uchwałę przesunąć na następną sesję.

Radny M. Soliński stwierdził , że ma nadzieję , że będzie konsensus *,” że za miesiąc odrzucamy tą skargę jako niezasadną . Bo jeżeli za miesiąc uznamy , że ona idzie na Komisję , to lepiej to dzisiaj rozpatrzyć”.*

Radny J. Golonka stwierdził, że *„jeżeli weźmiemy wariant 3 - czyli odkładamy na następną sesję , to na następnej sesji przygotujemy dwa warianty o odrzuceniu i przychylam się do Komisji Oświaty i drugi wariant o przekazaniu do Komisji Rewizyjnej. Czyli na następną sesję Pan Przewodniczący przygotowuje dwie uchwały”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał pod głosowanie wniosek o przesuniecie rozpatrzenia skargi na następną sesję i ostatecznie ją wtedy załatwić . Rada przyjęła wniosek jednogłośnie przy 2 głosach wstrzymujących się.

Do pkt. 12

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poinformował o piśmie z dnia 15.07.2012 r. Pana Grzegorz Surdyki i Grzegorza Chrzanowskiego ( zał. nr 18 do protokołu*). „W ślad za tym pismem otrzymałem w dniu 13.08.2012 r. pismo z RIO w Opolu ( zał. nr 19 do protokołu) w sprawie finansowania i udzielenia absolutorium Zarządowi . Regionalna Izba Obrachunkowa postanawia zatwierdzić nasze obydwie uchwały ,informując równocześnie , że w pierwszej sprawie tzn. w sprawie sprawozdania finansowego zostały naruszone niektóre obowiązujące prawa jednak wg. RIO są to uchybienia nie podważające nasze uchwały i jedną i drugą. Taka jest konkluzja”.*

Radny J. Kaczan stwierdził, że *„to co Pan cytuje Panie Przewodniczący to nie jest w ślad za pismem Surdyki”.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że musi wszytko załatwić jakimiś blokami. *„ Ci dwaj Panowie z Rady Miasta żądają od naszej Rady, ażebyśmy wystąpili do RIO do podważenia uchwał przez nas podjętych jako niezgodne z prawem. W związku z tym odpowiadam , że RIO wyjaśnia , że mimo uchybień w sprawie pierwszej uchwały zatwierdza i jedną i drugą uchwałę”.*

Radca prawny H. Łaski Winiarska stwierdziła , że *„aczkolwiek dotyczy to tego samego tematu, to są to jednak dwie różne rzeczy. Każdy kto uważa , że jego sprawa , interes został naruszony ma prawo wezwać Radę do tego , żeby naprawiła to , co jego zdaniem zepsuła. I to pismo P. Surdyki i tego drugiego radnego ono do tego zmierza. Jeżeli my tego nie zrobimy w terminie 60 dni albo 30 to Panom tym przysługuje prawo złożenia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i to jest sprawa tych Panów. Ich wniosek , ich sprawa , czy to zrobią tego nie wiemy. Natomiast Regionalna Izba Obrachunkowa robi to , co musi zrobić w ramach trybu nadzoru i kontroli nad naszym powiatem i RIO zrobiła to niezależnie do tego, co zrobili Ci Panowie. I stwierdzono , że było uchybienie prawa ,aczkolwiek to uchybienie było nieistotne, a zatem uchwały są wiążące” .*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że wychodził z założenia , że jeżeli postąpić w myśl tego, co chcą Panowie Surdyka i Chrzanowski to musimy wystosować pismo.

Radca prawny H. Łaski Winiarska stwierdziła , że *„wg tych Panów powinniśmy uchylić swoje uchwały odnośnie absolutorium i sprawozdania i następnie jeszcze raz je podejmować prawidłowo”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że wyjaśnia , że RIO uznała obydwie nasze uchwały z uchybieniami za prawomocne.

Radca prawny H. Łaski Winiarska stwierdziła, że jedno z drugim jakby się nie wiąże . One są podobne te sprawy , ale każda z nich ma inny wymiar.

Radna J. Szuchta poprosiła o wyjaśnienie czy Ci Panowie napisali do nas czy do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Czy RIO tak sama z siebie nagle stwierdza , skąd mają wiedzę?

Radca prawny H. Łaski Winiarska stwierdziła ,że *„my mamy obowiązek te uchwały im przesłać i oni te uchwały badają. Tą wiedzę , która posiedli Państwo z RIO ktoś przekazał , bo to z uchwały wprost nie wynikało. Wszczęto postepowanie wyjaśniające , była Pani Skarbnik składała wyjaśnienia , Zarząd składał wyjaśnienia” .*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził , że *„Państwo otrzymaliście pismo z RIO z dnia 20 września 2012 r. gdzie odpisało się 8 osób( zał. nr 19 do protokołu) ażeby Rada Powiatu Brzeskiego się ustosunkowała do zarzutów , które stawia Pan Puszczewicz”.*

Radny J. Kaczan stwierdził , że jest jednym z sygnatariuszy tego pisma *„i tam jednym z głównych zarzutów jest to , że 4 czerwca odbyły się wszystkie Komisje Rady, a odbyło się posiedzenie tylko Komisji Rewizyjnej. Czyli ktoś w głębokiej nieświadomości poinformował RIO o posiedzeniach Komisji , których nie było” .*

Przewodniczący Rady stwierdził, że „ *nie to jest przedmiotem skargi . Przedmiotem skargi jest to, że myśmy podjęli uchwałę wbrew przepisom. Już teraz Państwo podpisaliście taką skargę i RIO ,macie ją Państwo . Teraz problem jest następujący. RIO podjęła już wcześniej kolegialnie decyzje , że obydwie uchwały są prawomocne. Sąd wydał decyzje . Komuś się ta decyzja nie podoba i od nowa bierze jeszcze raz ją rozwałkowuje opierając się na podpisach 8 osób, już nie jednej osoby a ośmiu osób. I teraz RIO pyta Szanowna Radę – co Szanowna Rada na to ?Szanowna Rada musi dzisiaj podjąć uchwałę , decyzję ponieważ ja nie mogę czekać do następnej sesji, bo minie termin. Państwo macie do wyboru trzy drogi;*

*1/ raz jeszcze to wszystko skierowujemy do Komisji Rewizyjnej, ażeby się KR ustosunkowała do tego pisma,*

*2/ siadamy raz jeszcze nad tą sprawą na specjalnie zwołanej sesji i wałkujemy ją od początku do końca ,co z tym fantem zrobić,*

*3/popieramy nasze stanowisko z czerwca i popieramy również stanowisko Zarządu i Pani Skarbnik , która wyjaśniała te problemy w RIO. Może być jeszcze czwarta propozycja , którą Państwo zgłosicie.*

*Jeżeli nie, będę głosował każdą z tych dróg ,którą państwo wybierzecie”.*

Radny J. Rzepkowski stwierdził , że *„z tego co rozumiem po przeczytaniu , a czytałem kilkakrotnie, to całe pismo zanim się pod nim podpisałem to zrozumiałem , że myśmy zaprotestowali przeciwko pewnym niedociągnięciom, ani na moment nie kwestionujemy ważności podjętej uchwały o absolutorium. Natomiast wskazywaliśmy na nieprawidłowości które miały miejsce w trakcie procedowania”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził , *że ” gdyby tak było, to ja bym w ogóle tego nie czytał .Mamy się ustosunkować dzisiaj i w piśmie jest : o podjęcie działań nadzorczych w trybie ustawy o samorządzie powiatowym w stosunku do uchwały Rady Powiatu Brzeskiego w sprawie zatwierdzenia sprawozdania i udzielenia absolutorium”.*

Radny J. Rzepkowski – *„więc te działania , które podjęło RIO wskazały na te nieprawidłowości wykazały te nieprawidłowości i jeżeli możemy nad czymkolwiek w tej chwili procedować, to możemy tylko pochylić się nad tym i powiedzieć , że na przyszłość będziemy pilnować tego , żeby wszystkie procedury były zgodne z prawem. I tutaj o nic więcej nie chodzi , nie chodzi o powtórne głosowania nad absolutorium ,bo ono jest ważne”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że oni proszą , ażeby się Rada ustosunkowała do tych zarzutów.

Radny J. Golonka stwierdził , że *„aby Rada ustosunkowała się do pewnych zarzutów , to musimy sobie powiedzieć jedną rzecz. Zostały złamane procedury i uderzmy się w pierś . Mnie jest bardzo przykro , że jak w sam raz idzie to w kierunku też Pani Skarbnik bo widzę , że Panią Skarbnik wysłano do RIO , tam się tłumaczyła. Jestem daleki od uderzania w tym , a czy Zarząd nie powinien się zastanowić nad tym , że to jest faktycznie jego wina. Bo pewne dokumenty on nam przekazuje , pewne dokumenty w odpowiednim czasie przekazuje do Rady i Rada przekazuje radnym i sprawa jest załatwiona. I ja podzielam stanowisko kolegi i na tej sesji powinniśmy sobie powiedzieć . Podpisałem się pod tym bo widzę , że procedury zostały złamane i ja tylko żądam , żeby tych procedur w przyszłości nie łamać i nic więcej, a Zarząd niech się pochyli i powie przepraszamy i na drugi raz tego nie zrobimy”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że bardzo sobie ceni zdanie radnego i poprosił o podpowiedź, co ma odpisać do Regionalnej Izby Obrachunkowej.

Radny J. Golonka zaproponował , aby napisać , że Zarząd przyznał się do niedociągnięć związanych z procedowaniem tej uchwały, a Rada przyjęła tłumaczenie Zarządu.

Radca prawny H. Łaski Winiarska poprosiła radnych o otwarcie tego pisma na 1 stronie i poprosiła, aby zwrócić uwagę na zapis „kierują do RIO to pismo z uwagi na wprowadzenie w błąd kolegium RIO „. „*Z treści tego pisma jak się je dobrze przeczyta wynika , że jakby Ci radni , którzy się pod nim podpisali zarzucali Pani Skarbnik , że mówiła przed RIO nieprawdę i tu nie jest sprawa ważności i nieważności , natomiast Państwo sugerowali , że Pani Skarbnik mówiła nieprawdę, a zatem „ proszę odnieść się do faktów przytoczonych w tym piśmie z 11 września ,w tym dokonanie oceny wyjaśnień złożonych przez przedstawiciela powiatu . I skupmy się na tym, bo to jest sedno tego pisma ,jak rozumiem. Powiedzcie Państwo teraz wprost ,co powiedziała Pani Skarbnik nieprawdziwego , albo w jaki sposób chciała wprowadzić w błąd ,skoro pani Skarbnik powiedziała , że była taka i taka sytuacja. Państwo mieli możliwość skorzystania , ja to wszystko przedłożyłam , opowiedziałam , były dokumenty dane Komisji Rewizyjnej , co jest w takim razie w wyjaśnieniach Pani Skarbik nieprawdziwe. Ale tego od nas oczekuje RIO”.*

Radny J. Rzepkowski, „*ale kilka chwil temu było mówione , że 4 czerwca wszystkie Komisje dostały sprawozdanie ,a nie dostały i o to chodzi”.*

Radca prawny H. Łaski Winiarska stwierdziła , że *„czyli co mamy odpisać RIO , że Pani Skarbnik skłamała”.*

Radny J. Rzepkowski stwierdził, że trzeba odpisać , że komisje nie dostały.

Radny J. Golonka zwrócił się z zapytaniem, dlaczego Zarząd wysłał Panią Skarbnik , a dlaczego nie był Starosta lub Wicestarosta bo przecież Przewodniczący Zarządu odpowiada za pewne rzeczy.

Skarbnik I. Krzysztofek stwierdziła, że *„protokołu , który był spisywany na posiedzeniu kolegium nie autoryzowała. Powiedziałam wyraźnie , że do 31 maja nie otrzymali radni sprawozdania. Prawdą to jest i powiedziałam , jeśli o głęboką nieświadomość Panie radny , że w Komisji Rewizyjnej są członkowie przedstawiciele wszystkich komisji działających przy naszej Radzie. Tak , że proszę nie mówić w ten sposób ,a to co jest zapisane ,to ja nie mam wpływu ,bo ja tego nie autoryzowałam. Ja powiedziałam wyraźnie , że materiały ,o które prosił przewodniczący Komisji Rewizyjnej zostały przygotowane , nie było mnie od 30 maja i to jest faktem. Później były dane na Komisji Rozwoju i Komisji Budżetowej sprawozdania, jak i również części radnym udzielono , przekazano sprawozdania w dniu sesji, że była otwarta dyskusja , że każdy mógł pytać do woli o wszystko no i tutaj ja nie uważam , że ja kłamałam. A tu wyczytuje , że z jednej strony jest sugestia , że my cenimy , że my mamy zaufanie , a z drugiej strony , że pani Skarbnik nakłamała”.*

Radny J. Kaczan stwierdził, *że „wydaje się , że pani Skarbnik staje się kozłem ofiarnym i w tej sprawie nie powinna wypowiadać się pani Skarbnik . Ja miałem możliwość dostępu do protokołu z RIO , ja nie wiem czy Pani Skarbnik miała możliwość ocenzurowania tego protokołu czy nie , ale tam pisze , że przedstawiciel powiatu oświadczył , że dnia 4 czerwca zebrały się wszystkie komisje statutowe Rady i zapoznały się z wykonaniem budżetu i sprawozdaniem finansowym”.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że może zapoznać radnych z treścią protokołu z RIO. Zaproponował , aby Rada spróbowała powoli zamknąć ten temat. „*Z tej dyskusji wynikało by , że musimy się specjalnie zebrać i żeby się młócić. Druga możliwość ,to skierowanie wszystkiego do Komisji Rewizyjnej i trzecia możliwość to podtrzymanie stanowiska wyrażonego wcześniej na Radzie i popieramy stanowisko Zarządu”.*

Wicestarosta R. Jończyk zauważył, że *„ nikt, a przynajmniej Ja, nie twierdzę , że nie zostały popełnione błędy. Popełniliśmy błąd. Spóźniliśmy się ze sprawozdaniem , mogę się zgodzić z radnym Golonką , że odpowiedzialność spoczywa na Zarządzie, a nie na Pani Skarbnik oczywiście tylko pytanie zasadnicze, co teraz, ukamieniować – nie , wiec ja w imieniu Zarządu mogę powiedzieć przepraszam za uchybienia , obiecuje poprawę , więcej się to nie powtórzy i nie wiem co jeszcze mogę dodać. A jeżeli chodzi o protokół z RIO- czasami jest tak , że zapisuje się pewne skróty myślowe . Teraz patrząc na tą odpowiedź , wysłuchaliśmy też Pani Skarbnik, wiec możemy przyjąć , że Pani Skarbnik takie same wyjaśnienia składała jak i tu w tej chwili ,więc odpisując możemy nanieść uwagi , sugestie , że w odpowiedzi Pani Skarbnik wkradł się błąd , albo źle została odczytana i zrozumiana”*. Jeszcze raz w imieniu Zarządu przeprosił.

 Radny J. Kaczan stwierdził, że niech Zarząd odpisze tym osobom , że były błędy, a te osoby po zastanowieniu napiszą do RIO , że przyjęły uwagi Zarządu.

 Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że nas obowiązuje termin i nie może czekać do następnej sesji.

Radny J. Wrębiak stwierdził, że *„jeżeli dobrze zrozumiał ,to nikt tutaj nie podważał jakby , że samo absolutorium zostało udzielone prawidłowo. Bo ja rozumiem , że intencją tego pierwszego pisma i tego drugiego uzupełnionego ,to nie było samo to czy zostaliście Państwo wprowadzeni w błąd tylko to, czy absolutorium jest ważne, czy nie. A tutaj już o tym zapomnieliśmy , że ono jest ważne i z drobnymi uchybieniami ,do których się przyznajemy bo i Pan Starosta o tym mówił i my i nikt nie zamierza tego ukrywać, ale istota całej sprawy jest , że faktycznie absolutorium zostało udzielone i wydaje mi się , że takie same były intencje Państwa. Można odpowiedzieć , że Zarząd się przyznaje , bo nie ma nad czym się bronić natomiast będziemy się starali , żeby do takich sytuacji nie dochodziło w przyszłości”.*

Radny A. Kostrzewa stwierdził, że *„jeżeli coś jest w ustawie zapisane, to tak ma być zrobione , natomiast prawdą jest żeśmy tego nie dopilnowali , poszliśmy na skróty i takie stanowisko było dyskutowane na Zarządzie , że to był nasz błąd i musimy tego bardziej pilnować”.*

Radna J. Szuchta stwierdziła, że też podpisała to pismo , ale po raz kolejny widzi , że zarówno regulamin jak i niektóre prace Zarządu nie są zgodne z przepisami prawa. *„Gdzieś coś umyka jak gdyby nie ma osoby , która pewne rzeczy kontroluje . Coraz częściej to się zdarza i wydaje mi się , że wszyscy tutaj jesteśmy po to , żeby niektóre rzeczy prostować , żeby wszystko było zgodnie z literą prawa i żeby nic nie umykało”.*

Radny J. Matloch stwierdził, że ma wrażenie , że z uwagi na bardzo mnogą ilość dokumentów obszernych , wielu radnych nie do końca zgłębiło temat . *„Sprawa jest o wiele bardziej poważna i bardziej daleko idącą. Naprawdę ,ważność uchwał budżetowych dwóch najważniejszych uchwał Rady Powiatu w ciągu roku, wisi na włosku. Regionalna Izba Obrachunkowa uznała te uchwały za ważne po wyjaśnieniu Zarządu Powiatu i Pani Skarbnik, pomimo stwierdzanych uchybień i naruszeń prawa na tyle mało istotnych , ponieważ mimo wszystko radni Komisji Zdrowia i Oświaty mogli się zapoznać ze sprawozdaniem finansowym tuż przed sesją. I od tego jest kolejne odwołanie ,ponieważ nie do końca to jest prawdą , bo ja chciałbym zapytać , a ile sekund przed sesja ci radni mieli możliwość zapoznać się z tym sprawozdaniem finansowym - 120 sekund , czy 6 sekund. Dokument ten powinien być obszernym , składać się z czerech działów , a zgadnijcie ile on stron zawierał – ¾ strony . Więc nie jest żadnym dokumentem w tej kwestii i gdyby RIO wiedziała o tych faktach mogłaby zupełnie inne orzeczenie w tej sprawie wydać i to jest clou dzisiejszej dyskusji, o której nikt nie powiedział wprost, że grozi zmiana decyzji w wyniku odwołania , a nie skargi i te uchwały mogą w wyniku odwołania być uznane za nieważne”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że *„Państwo mając możność zapoznania się z tym sprawozdaniem ,czy ono było duże, czy małe głosowaliście 17 głosami „za” i Państwo wtedy nie mieliście świadomości tego , że to się wszystko źle dzieje? Siedemnaście osób głosowało za i ani jedna nie głosowała przeciw, czy ewentualnie jedna” .*

Radny J. Rzepkowski przypomniał, że wtedy był tym , który poprosił o przerwę. „*Zawierzyliśmy w całości Pani Mecenas i teraz Pani Mecenas z całym szacunkiem dla Pani – to zaproponowała Pani tym ośmiu osobom , żeby się pokajały publicznie za to , że raczyły zauważyć pewne nieprawidłowości i w związku z tym , że co , że wycofujemy się z tego wszystkiego . Tak to odebrałem. Nie wiem jak koledzy to odebrali , ale była to prośbą o publiczne pokajanie się „.*

Wyjaśnień udzieliła radca prawny H. Łaski Winiarska . Zaproponowała formę odpowiedzi do RIO: ***„Upoważnia się Przewodniczącego Rady Powiatu do złożenia stanowiska Rady w Regionalnej Izbie Obrachunkowej, iż Rada uznaje , iż przedstawiciel Powiatu obecny na posiedzeniu RIO w dniu 6.08.2012 r. tj. Pani Skarbnik Iwona Krzysztofek nie składała oświadczeń mających na celu wprowadzenie w błąd Regionalnej Izby Obrachunkowej”.***

Radny A. Kostrzewa złożył wniosek , aby przegłosować propozycję Pani Mecenas w brzmieniu jw.

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poprosił o pozostanie na sali niezadowolonych z przebiegu obrad radnych, którzy zamierzali w tym momencie opuścić salę obrad

Radny T. Komarnicki stwierdził , że zostało złożone pismo , że nie zostały formalności dopełnione itd. *„Od razu wiedziałem na początku, bo mocno się zastanawiałem , czy to podpisać dlatego , że robicie to, co przewidywaliśmy . Chcecie wrobić Panią Iwonę Krzysztofek. Radny zaproponował , aby radni przeczytali protokół z zeznań w RIO. Tam zeznawał tez Starosta , który odpowiadał pisemnie ,a wy teraz chcecie to zwalić na Panią Iwonę”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że *„nie chcemy żadnych oświadczeń ze strony Państwa , nie chcemy żadnego kajania się , każdy może wyrazić swoja opinię. Chcemy dzisiaj odpowiedzieć na pismo RIO. My jako Rada , które by nie tylko stawiało kogoś tam w dobrym świetle , ale trochę i broniło nas. Czy Państwo nie uważacie , że to pismo bije w całą Rade , czy Państwo nie jesteście świadomi tego. Wobec tego, czy Państwo podnosząc rękę za przyjęciem sprawozdania w jakiś sposób nie wzięli na siebie jakiejś odpowiedzialności. Wzięliśmy ją wszyscy. Chciałbym , żeby w tym piśmie było zawarte zdanie , że w pełni przychylamy się do zdania RIO , iż uchwały zostały …”*

Radca prawny stwierdziła , że uchwały są niezaskarżone.

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że do następnej sesji nie możemy tego odwlekać , możemy co najwyżej zwołać następną sesję.

Radny B. Będkowski stwierdził, że RIO po wysłuchaniu opinii przedstawicieli Zarządu stwierdziła , że było naruszenie minimalne , ale uznaje nasze uchwały . *„Jeżeli Państwo się dalej z tym nie zgadzacie , że to było minimalne ,to dlatego oni dzisiaj zapytują nas, wyjaśniajcie dlaczego Zarząd czy przedstawiciele Zarządu kłamali przed RIO i dopiero na tej podstawie, jeżeli my napiszemy faktycznie , że kłamali , to RIO może uchylić te uchwały , które żeśmy podjęli. Dopiero na podstawie tego , bo wysłuchując argumentów przedstawicieli Zarządu i mając pełne sprawozdanie , które musiał Zarząd dostarczyć do RIO nie było podstawy , żeby zakwestionować ważność uchwał”.*

Radny J. Kaczan stwierdził, że 4 czerwca nie odbyły się wszystkie posiedzenia komisji.

Radny J. Hargot stwierdził, że z tego co pamięta *,”to na naszej Komisji pani Skarbnik pytała, czy ktoś chce dodatkowe dokumenty i nikt nie chciał tych dokumentów oglądać. Pani Skarbnik mówiła , że te dokumenty jakby wynikają z tych , które są, ale nikt nie chciał dodatkowych wyjaśnień i uznaliśmy tym , że nie potrzebujemy dodatkowych materiałów”.*

Radny J. Wójcik stwierdził, że jeżeli dobrze pamięta to *„na Komisji było poruszane przez K. Puszczewicza dlaczego nie ma tego sprawozdania finansowego. W pierwszej wersji tłumaczenia Zarządu była pewna ignorancja i stwierdzenie , że to nie jest ważny dokument , że główny to jest wykonanie tego budżetu i była o tym mowa. Prawdą jest to co mówi kolega Hargot, że Pani Skarbnik zaoferowała możliwość wyjaśnienia itd. Ale nie było tego dokumentu”.*

Przewodniczący Rady stwierdził, że skserowane zostały dodatkowo te pisma , które pani Skarbnik dała. Dodał , że na sesje były przygotowane dodatkowe egzemplarze .

Radny B. Będkowski stwierdził, że *„w tej chwili problem nie polega na tym żeby udowadniać, bo wiemy , że było to dostarczone w tym terminie co miało być . I wszyscy o tym wiemy i nad tym nie ma sensu dyskutować. My musimy dzisiaj podyskutować jak z tego pata wyjść . Czyli jak załatwić ,, żeby uchwały były ważne i jak załatwić , żeby Powiat wyszedł z twarzą i my też z tego bałaganu”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz zamknął dyskusję i zaproponował , aby przyjąć jako stanowisko Rady propozycję Pani H. Łaski Winiarskiej : „***Rada Powiatu upoważnia Przewodniczącego Rady do złożenia odpowiedzi na pismo RIO z dnia 20 września i przedstawienia stanowiska Rady w zakresie dokonanej oceny wyjaśnień złożonych przez przedstawiciela Powiatu p. Iwonę Krzysztofek, iż jej wystąpienie przed Regionalną Izbą Obrachunkową w dniu 6 sierpnia nie miało na celu wprowadzenia w błąd Kolegium RIO”.***

Przewodniczący Rady poddał propozycję pod głosowanie , które zostało przyjęte 10 głosami „za” , przy 1 głosie „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” , natomiast czterech radnych nie brało udziału w głosowaniu pomimo, że znajdowali się na sali posiedzeń.

Radny B. Będkowski stwierdził, że *„to i tak nie rozwałkowuje tego problemu i tematu, z tego względu , że jeżeli Państwo się dalej z tym nie zgadzacie, to będą następne odwołania i będziemy ten temat drążyć do Bożego Narodzenia , a chyba nie na tym cała rzecz polega”.*

Radny J. Golonka poprosił , aby wysłaną odpowiedz przesłać wszystkim radnym.

Radny J. Rzepkowski poprosił , aby obydwaj Panowie Przewodniczący dzisiaj bardziej koncyliacyjnie działali i wypowiadali się , bo *„wypowiedź p. Będkowskiego zakłada z góry jakieś dalsze animozje, a to nie jest absolutnie na miejscu i wydaje mi się , że skoro do tej pory było dobrze ,to dlaczego dalej ma być źle”.*

 Przewodniczący Rady stwierdził, że nie ma złych intencji i zależy mu na tym , aby Rada miała takie oblicze, jak miała dotychczas *.”To jest nasza Rada . Państwo znacie takie przysłowie o ptaku”.*

 Radny P. Ciszewski złożył wniosek do Komisji Rewizyjnej o zbadanie inwestycji , zadania pn. „Unowocześnienie bazy kształcenia zawodowego szkół ponadgimnazjalnych w Powiecie Brzeskim „ i poprosił o przegłosowanie wniosku.

 Przewodniczący Rady przedstawił pismo z 28.08.2012 z Prokuratury Okręgowej w Opolu ( zał. nr 20 do protokołu).

 Przewodniczący Rady przedstawił korespondencję z RIO , która zawiera pismo z Prokuratury Okręgowej w Opolu na pismo p. Puszczewicza dotyczące działalności Zarządu w sprawach m.in. wypożyczenia tej sali ze zniżką 50% i zwolnienie Pana Starosty od opłaty . *„Prokuratura umarza tą sprawę wykazując nieprawidłowości z tym związane. Czyli sprawa jest umorzona . Prokuratura zawiadamiając RIO o wyżej opisanych uchybieniach w działalności Przewodniczącego Zarządu Powiatu , Kierownika Zarządu Dróg Powiatowych oraz Głównej Księgowej jednocześnie prosi o przekazanie informacji o wykonaniu przez Starostwo zaleceń wystąpienia pokontrolnego i tego samego domaga się Regionalna Izba Obrachunkowa.. Na pismo pana Puszczewicza mówiącego o krzywdzie jakiej doznała Rada wypożyczając ze zniżką te salę na odbycie wesel oraz zwalniając Pana Starostę od opłaty, a także podnosząc sprawę wcześniej nie zapłaconych należności za wynajmowanie mieszkania, a później uzupełnionych przez Pana Konika ,prokuratura tą sprawę umarza równocześnie prosi Radę o zwiększenie nadzoru nad tymi sprawami. Stwierdził jednocześnie, że jako członek tej Rady czuje się bardzo źle. Jestem polonistą i dlatego przytoczę Państwu dwa zdania z lektur. Jedno zdanie to jest „ zły to ptak co własne gniazdo kala” a drugie to jest brzydkie zdanie Pani Dulskiej – Pani Dulska mówi tak” brudy należy prac we własnym domu”. Tyle jest szans ażeby tu na sesji powiedzieć , zapytać , wyjaśnić. Ja jestem najdalszy od tego , aby cokolwiek chować pod stół. Naszym obowiązkiem jest zapytanie o to, czy to działanie , które podejmuje Zarząd , Starosta , czy ktokolwiek inny i Rada jest prawidłowe. Mamy prawo i obowiązek zapytania*”.

Radna J. Szuchta złożyła wniosek , aby jak najszybciej zaczęła działać Komisja Statutowa i jak najszybciej ten regulamin zrobić.

Radny J. Kaczan nawiązał do wypowiedzi Przewodniczącego i stwierdzenia , że zły to ptak co własne gniazdo kala *.” Niepotrzebnie Pan przywoływał Pana Starostę i Pana Konika”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz stwierdził, że nie wie o czym radny mówi, ponieważ przeczytał pismo Prokuratury.

Radny J. Kaczan stwierdził, że nie wie czy słowo „ptak” będzie się komuś kojarzyło , ale przytoczył Pan cytat „ zły to ptak, który własne gniazdo kala”

Radny P. Ciszewski stwierdził, że liczył , że Pan Przewodniczący po złożeniu wniosku przegłosuje go. Ponownie złożył wniosek do Komisji Rewizyjnej o zbadanie inwestycji , zadania pn. „Unowocześnienie bazy kształcenia zawodowego szkół ponadgimnazjalnych w Powiecie Brzeskim „ i poprosił o przegłosowanie wniosku.

Radca prawny H. łaski Winiarska – *„czym ma się ta komisja zająć , czy ma tylko przeczytać dokumenty i powiedzieć państwu , czy też są jakieś kierunki , jakieś przesłanki , jakieś zastrzeżenia , jakieś uwagi , co do których istnieje konieczność zbadania tej sprawy . Jeżeli Pan to uzasadni, to będziecie Państwo mogli nad tym głosować”.*

Radny P. Ciszewski stwierdził, że *„ te wszystkie przesłanki, o których mówiłem były na początku w sprawozdaniu z bieżącej pracy Zarządu , że pewne działania Zarządu cztery miesiące temu, po czterech miesiącach Zarząd nie zajmuje się tym, czym się chciał zająć . W pewnym momencie coś było źle w tym zadaniu , wykonawca czegoś nie zrobił i nie chce zrobić, a w tej chwili po czterech miesiącach jest wszystko w porządku i nic się nie stało. Wiec chciałabym , żeby Komisja zbadała , jak wreszcie jest. Czy wszystko jest w porządku z tą inwestycją , czy są pewne zaniedbania na tej inwestycji , co musi jeszcze wykonawca zrobić i czy wszystkie zadania zostały przez wykonawcę zrobione”.*

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poinformował, że uczestniczy we wszystkich posiedzeniach Zarządu i sprawą „Kamiennej” Zarząd zajmuje się na każdym posiedzeniu. Natomiast jest mnóstwo spraw , których się nie da od ręki załatwić i nie jest prawdą , że Zarząd się tą sprawą nie zajmuje.

Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz poddał wniosek radnego P. Ciszewskiego pod głosowanie w wyniku którego Rada 12 głosami „za”, 4 głosach „przeciw” i przy 2 głosach wstrzymujących się przyjęła wniosek.

Do pkt. 13

 W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady H. Mazurkiewicz o godzinie 1410 uznał obrady XXIII posiedzenia za zamknięte.

 Przewodniczący

 Rady Powiatu Brzeskiego

 ( - ) Henryk Mazurkiewicz

Protokołowały:

R. Kawarska

I. Wasilewska - Didyk